

Sygn. akt IX W 2324/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Anna Ostromecka

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca , 2września 2014 r. sprawy

T. P. (1)

s. W. i I. z domu J.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 11 maja 2014r. około godz. 18:30 w miejscowości J. ul. (...) zakłócił spokój sąsiadom w ten sposób, że odtwarzał głośno muzykę

- tj. za wykroczenie z art. 51§1 kw

ORZEKA:

I. **obwinionego T. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 51 § 1 kw skazuje go na **karę 300 (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.**

Sygn. akt IX W 2324/14

UZASADNIENIE

Obwiniony T. P. (1) mieszka z (...) w J. przy ul (...) w budynku wielorodzinnym , pracuje , osiąga dochód miesięczny około (...) , na utrzymaniu ma jedno dziecko w wieku (...) lat , jest rozwiedziony. Obwiniony zajmuje mieszkanie na parterze.

W dniu 11 maja 2014r o godzinie 18.30 z polecenia dyżurnego K. O. do mieszkania obwinionego udali się z interwencją funkcjonariusze policji K. D. i D. J. (1). Pod budynek przy ul (...) przyjechali oznakowanym radiowozem. Zatrzymali się w odległości 10m od wejścia do klatki schodowej. Zgłaszającymi zakłócenie spokoju byli sąsiedzi obwinionego – M. S. (1), M. S. (2) i A. R. (1). Oświadczyli funkcjonariuszom policji, iż głośna muzyka dobiegała z mieszkania obwinionego, lecz została ściszona przed przybyciem policji. W chwili interwencji nie było słuchać muzyki, ani innych hałasów. Zgłaszający skarżyli się, że podobne sytuacje są notoryczne, głośna muzyka włączana jest jak obwiniony wraca z pracy

i gra do późnych godzin nocnych, uniemożliwia im wypoczynek i zaśnięcie ich małemu dziecku. Funkcjonariusze policji udali się do mieszkania nr (...). Drzwi otworzył im obwiniony . W mieszkaniu przebywała także jego córka P.. Obwiniony zapytał, czy w czasie interwencji jest cisza. Nie ustosunkował się do zarzutów sąsiadów.

Córka obwinionego P. P. (2) uczy się (...), zajęcia ma w tygodniu w godzinach 15-20. Obwiniony pracuje w godzinach 8-16, niekiedy do 18.

(d. notatka k 3-3v, zeznania D. J. k 23v-24, K.D. k 23v, A. R. k 24-24v, 4v, M. S. k 24v,9v, M. S. k 24v-25,6v, wyjaśnienia obwinionego k 23-23v, zeznania P. P. k 31-31v)

Obwiniony T. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jest przekonany, że tego dnia nie było głośno. Oświadczył ,że tego dnia nie włączał muzyki. Nikt jej nie włączał. Jednocześnie wyjaśnił, iż możliwe jest , że w jego mieszkaniu grała muzyka 11 maja 2014r około godziny 18.30. Mieszka z córką. Być może muzyka grała przez chwilę. Przyznał, że sąsiedzi przychodzili do niego ze skargami, najpierw na psa , który głośno szczeekał, potem na głośną muzykę. Skargi te nie były uzasadnione. Nie wie czym są podyktowane. Wyjaśnił, że i on i córka słuchają muzyki , ale nie głośno. W toku rozprawy podał, iż wie, że sąsiedzi mają małe dziecko. Wyjaśnił, iż psa oddał marcu, kwietniu lub maju br.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym stawianego mu zarzutu , uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków- M. S. (1), M. S. (2) i A. R. (1). Zawierają one także wewnętrzną sprzeczność. Obwiniony z jednej strony zaprzeczył by ktokolwiek w dniu zdarzenia włączał muzykę w jego mieszkaniu , by po chwili przyznać, iż muzyka grała około 18.30.

A. R. (1) zeznała, iż mieszka na drugim piętrze w tym samym pionie co obwiniony. Z mieszkania T. P. (1) bardzo często dobiega głośna muzyka. W okresie od marca do połowy maja zdarzało się to codziennie w godzinach 16-22. Muzyka dobiegająca z mieszkania obwinionego była bardzo uciążliwa. W dniu 11 maja 2014r świadek przebywała w domu. W mieszkaniu obwinionego grała muzyka. Świadek w toku rozprawy podała ,że muzyka została ściszona podczas interwencji , gdy funkcjonariusze policji wyszli z jej mieszkania, po odczytaniu zeznań złożonych w toku czynności wyjaśniających, w których twierdziła, iż muzyka grała aż do przyjazdu policji, oświadczyła, iż nie pamięta już kiedy muzyka została ściszona. Jednocześnie zeznała, iż zanim przyjechali policjanci muzyka jeszcze grała. Dodatkowo podała, iż córka obwinionego poinformowała sąsiada, iż obwiniony puszcza muzykę złośliwie za psa , którego musiał się pozbyć. Według świadka w przeszłości sąsiedzi skarżyli się obwinionemu na jego psa, który godzinami wyl.

M. S. (1) zeznał, iż mieszka nad obwinionym na pierwszym piętrze. Sąsiedztwo obwinionego było dotychczas bardzo uciążliwe, poprawa nastąpiła dopiero po złożeniu przez niego zeznań w niniejszej sprawie. Wcześniej obwiniony puszczał głośno muzykę od 16 do 20. Jest pewien że dobiegała z mieszkania obwinionego, słyszał ją na klatce schodowej przechodząc obok drzwi mieszkania T. P. oraz w swoim lokalu, gdyż „wibrowała podłoga”. Muzyka ta stanowiła dużą uciążliwość, zwłaszcza, że w lutym br żona świadka urodziła dziecko. Zwracał uwagę córce obwinionego, która powiedziała, że muzykę puszcza i ona i ojciec, ona może ją ściszać, ale ojciec nie . Z jej słów wynikało, że ojciec robi to złośliwie. W dniu 11 maja 2014r świadek wrócił do domu po chrzcinach dziecka około 17.30 . Muzyka z mieszkania obwinionego grała bardzo głośno. Wezwali policję. W czasie gdy policjanci podjęli interwencję muzyka była już ściszona. Dodatkowo zeznał , iż wcześniej zwracał obwinionemu uwagę na głośno wyjącego psa.

Analogiczne zeznania złożyła M. S. (2). Oświadczyła, iż w dniu 11 maja 2014r w godzinach popołudniowych z mieszkania obwinionego dochodziła bardzo głośna muzyka, „czuła się jakby mieszkała nad dyskoteką”. Zawiadomiła policję z prośbą o interwencję, gdyż od półtora miesiąca sytuacje takie powtarzały się, a prośby kierowane do obwinionego były bezskuteczne. Zeznała, iż zwracała uwagę obwinionemu na zbyt głośną muzykę, tłumaczyła, iż jest ona uciążliwa. Obwiniony odpowiedział jej, iż w godzinach od 6 do 22 może w swoim mieszkaniu robić co chce. Świadek zeznała, iż w przeszłości obwiniony pozostawiał w mieszkaniu psa, który wyl, sąsiedzi zwracali mu na to

uwagę. Obwiniony pozbył się psa. Według świadka istnieje zależność między tymi sprawami. Jak obwiniony pozbył się psa zaczął puszczać głośną muzykę.

Z zeznań funkcjonariuszy policji K. D. i D. J. (1) wynika, iż w czasie przeprowadzania interwencji w mieszkaniu obwinionego nie grała głośna muzyka, było cicho. Zgłaszający twierdzili, że muzyka została ściszona przed przybyciem policji. Skarżyli się na głośną muzykę z mieszkania obwinionego słuchaną w godzinach popołudniowych do wieczornych. Obwiniony nie ustosunkował się do zarzutu zakłócenia spokoju, zapytał jedynie czy w chwili interwencji jest głośno. D. J. (1) zeznał, iż pod budynek podjechali oznakowanym radiowozem, który mógł zostać zauważony przez obwinionego. Stanęli naprzeciwko okien.

Sąd w całości podzielił zeznania w/w świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania. Należy zauważyć, iż z zeznań wyżej wymienionych wynika, że obwiniony miał świadomość, iż emitowana z jego mieszkania muzyka stanowi uciążliwość dla sąsiadów, którzy zwracali mu wcześniej uwagę, iż jest zbyt głośna. Hałas był tym bardziej uciążliwy dla sąsiadów obwinionego, iż mają oni dziecko- w maju 2014r. niespełna czteromiesięczne. Obwiniony nie zmienił swojego postępowania pomimo skarg i próśb sąsiadów. Argumentacja obwinionego, iż pomiędzy 6 a 22 może w swoim mieszkaniu robić co chce nie zasługuje na podzielenie. Mieszkając w budynku wielorodzinnym każdy z lokatorów winien liczyć się z tym, iż jego zachowanie może stanowić uciążliwość dla innych osób. Słuchanie głośnej muzyki także w godzinach dziennych może zakłócać im spokój. Każdy z mieszkańców ma prawo do niezakłóconego spokoju i wypoczynku we własnym lokalu a spokój ten nie powinien być zakłócany działaniami wykraczającymi poza normy społecznego zachowania, odbiegającymi od zwyczajowo przyjętych norm postępowania. Świadczenie podkreślali, iż słuchanie głośnej muzyki w mieszkaniu obwinionego było notoryczne w godzinach popołudniowych. Wskazuje to jednoznacznie na działania obwinionego, który pracuje z reguły do godziny 16, muzyki słuchał po powrocie z pracy do domu. W godzinach popołudniowych córka obwinionego była w mieszkaniu nieobecna z uwagi na uczęszczanie do szkoły wieczorowej. Dodatkowo podkreślić należy, iż sąsiedzi obwinionego zeznali, że problem ze słuchaniem głośnej muzyki zaczął się po oddaniu przez obwinionego psa, na którego szczekanie i wycie sąsiedzi skarżyli się. Co więcej z ich rozmowy z córką obwinionego wynikało, że obwiniony nie ściszy muzyki, że puszcza ją głośno w reakcji na konieczność pozbycia się psa.

Odmienne Sąd ocenił zeznania córki obwinionego- P. P. (2). Jako osoba najbliższa dla obwinionego oraz mieszkająca z ojcem, jest ona zainteresowana rozstrzygnięciem w sprawie. Z jej zeznań wynika, iż muzyka nie była puszcza w dniu zdarzenia. Stwierdziła także, iż ona nie włączała tego dnia muzyki.

Przedmiotem ochrony wykroczenia z art. 51kw jest spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny. Strona przedmiotowa obejmuje różne formy działania sprawcy jak krzyk, wywołanie hałasu, inny wybryk. Przez wybryk rozumieć należy zachowanie odbiegające od ogólnie przyjętych norm postępowania, jakiego wśród konkretnych okoliczności nie należało się spodziewać ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia, zachowanie które wywołuje negatywne oceny społeczne, uczucie gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami postępowania. Z art. 51§1kw wynika, iż zakłócenie spokoju nie musi mieć wyłącznie charakteru zakłócania ciszy nocnej. Może to być również głośne zachowanie wieczorem czy w czasie dnia.

Obwiniony zachowaniem swoim naruszył wspomniane normy współżycia społecznego. Okazał lekceważący stosunek wobec nich oraz wobec sąsiadów nie licząc się z ich potrzebami. Obwiniony w odpowiedzi na zwracaną przez pokrzywdzonych uwagę i prośby o spokój zachował się arogancko, co doprowadziło do interwencji policji. Słuchanie głośnej muzyki w godzinach popołudniowych zakłóciło spokój sąsiadów. Nie mogli oni korzystać z własnych mieszkań zgodnie z ich przeznaczeniem, poświęcać godzin popołudniowych w dzień wolny od pracy- niedzielę, na wypoczynek.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionego nie budzi wątpliwości a polega na tym, że w dniu 11 maja 2014r. około godz. 18:30 w miejscowości J. ul. (...) zakłócił spokój sąsiadom w ten sposób, że odtwarzał głośno muzykę. Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 51§1kw

Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność obwinionego.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 300 złotych. Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą, uznając, iż osiągnane przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie.